

Przemówienie radiowe  
prezesa Zarządu Głównego  
Ligi Morskiej  
tow. Mieczysława Wą-  
growskiego

str. 3

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ!

# GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 172 (1450)

GDAŃSK, NIEDZIELA 24 CZERWCA 1951 R.

CENA 15 GROSZY

## Robotnicy - chłopci - pracownicy - rybacy - marynarze dają wyraz swym uczuciom patriotycznym

Ze wszystkich stron naszego województwa napływają nadal dziesiątki meldunków o zakończeniu podpisywania Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich.

Robotnicy i chłopci pracujący, urzędnicy i naukowcy, robotnicy rolni i członkowie spółdzielni produkcyjnych, wszyscy którym drogie jest szczęście i rozkwit naszej ludowej ojczyzny masowo składają swe podpisy pod deklaracjami pożyczki.

W dniu wczorajszym zakończona została subskrypcja w ekspozyturze Centrali Rybnej Nr 1 w Gdyni, ekspozyturze PKP Gdynia - Port, w ZPGG Gdynia i w wielu innych zakładach.

W gminach i gromadach województwa akcja subskrypcyjna przebiega z nie słabnącym rozmachem, w atmosferze patriotycznego ożywienia i ogromnej ofiarności ze strony chłopów pracujących, spółdzielców i robotników rolnych.

Sprawnie przebiega akcja w pow. gdańskim. W gminie Łęgowo jako pierwsza zadeklarowała pożyczkę mała rolna chłopka Stefania Tarłowska wpłacając 100 zł, mimo że użytkuje ona tylko pół hektara ziemi. — Feliks Potrat małorolny chłop z gromady Skrzydłowo pow. kościerski — zadeklarował 300 zł zamiast 100 zł przewidzianych dlań w myśl uchwały ZSCh. Podobnych faktów deklarowania powyżej sum przewidzianych uchwałą Związku jest bardzo wiele. Świadcza one o patriotyzmie chłopów pracujących i o głębokim zrozumieniu przez nich potrzeb ojczyzny.

Gromady Smiechowo, Kętrzyno, Biała Góra, Warszkowo i Brzyno — w pow. wejherowskim zakończyły już subskrypcję. Członkowie większości spółdziel-

ni produkcyjnych tego powiatu również zakończyli podpisywanie pożyczki. Chłopi — Kaszubi manifestują swe przywiązanie do Polski masowym udziałem w subskrypcji. Gromady kaszubskie Teżycza i Nowa Wieś subskrybowały już w 100 procentach.

Rybacy z pow. wejherowskiego, którzy wrócili wczoraj z połowów, natychmiast przylączyli się do akcji subskrypcyjnej, pożyczając państwu znaczne sumy — Jan Boida — 5.000 zł, Jan Mysliński — 4.500 zł, Józef Czap — 4.000 zł, Teodor Skoczka — 4.000 zł, oraz Hadaś, Budkin i Petlak po 2.500 złotych.

Z morza napływają w dalszym ciągu telegramy od załóg statków zgłaszających swój udział w pożyczce. Załoga s/s „Wrocław” zadeklarowała łącznie 10.900 zł, po stanowiąc dodatkowo „wykonać szereg robót związanych z konserwacją statku.

Załogi s/s „Kołno” oraz s/s „Marchlewski” zakończyły subskrypcję. Marynarze z „Marchlewskiego” podjęli ponadto zobowiązanie przeprowadzenia generalnej konserwacji statku oraz 26 indywidualnych zobowiązań związanych z remontem statku w czasie podróży.

Na szczególne wyróżnienie zasłużyli marynarze z m/s „Walter”, którzy zadeklarowali od 14 do 30 roboczo-dniówek. Członkowie załogi Grecy — Konstanty Panikolatos i Janis Agrafitis, deklarując po 30 roboczo-dniówek oświadczyli, że subskrybując Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polski umacniają siły frontu antyimperialistycznego, a tym samym służą sprawie swej ojczyzny.

### Załogi warszawskich i łódzkich zakładów pracy spełniły obywatelski obowiązek

WARSZAWA. PAP. W woj. warszawskim z wielu zakładów pracy, setek gromad wiejskich, spółdzielni produkcyjnych i państwowych gospodarstw rolnych napływają meldunki o całkowitym zakończeniu subskrypcji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich.

Z radością i dumą o całkowitym

spełnieniu obywatelskiego obowiązku przez wszystkich robotników złożyła ostatnio meldunek załoga Zakładów im. „1 Maja” w Pruszkowie.

ŁÓDŹ. PAP. W 300 zakładach pracy na terenie Łodzi zakończona została już subskrypcja Narodowej Pożyczki.

### Załoga portu gdyńskiego zdała egzamin

W rejonie portu gdyńskiego odbyło się wczoraj uroczyste zebranie aktywu społecznego, przydowników pracy i racjonalizatorów z okazji zakończenia subskrypcji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich.

Sprawozdanie z przebiegu akcji subskrypcji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich odczytał tow. Kłosa. Zebrani robotnicy przyjęli je hucznymi bra-

ofarnością w spełnianiu obywatelskiego obowiązku wyróżniło się wielu portowców. I tak np. kilkakrotnie racjonalizator tow. Roman Kosz, tow. tow. Wołosz, Borsuk, Skorubski, Kaczmarek i inni subskrybowali po 30 dniówek. Ponad 20 dni zadeklarowali tow. tow. Olga Pietrzak, Olszewski i wielu innych.

Zespołowo wyróżniła się brygada 3 z odcinka I z tow. Stenką na czele, która już w pierwszym dniu gromadnie zadeklarowała na rzecz pożyczki po 14 dni składając w ten sposób dowód swego wyrobienia politycznego. Przykład ten podchwyciła 46 brygada młodzieżowa, która niezależnie od masowego deklarowania, podjęła zobowiązanie podniesienia wydajności pracy. Inicjatorem podjętego zobowiązania produkcyjnego był autochton ob. Febka, który zadeklarował na pożyczkę 14 dniówek.

Wyniki osiągnięte przez gdyńskich robotników portowych są świadectwem ich głębokiego patriotyzmu.

W pozostałych zakładach na listach subskrypcyjnych brak tylko deklaracji niektórych pracowników, przebywających na wczasach i wyjazdach służbowych.

### Patriotyczna postawa chłopów

BYDGOSZCZ. PAP. Z szeregu powiatów woj. bydgoskiego napływają meldunki o zakończeniu w 100 proc. subskrypcji w wielu gminach i gromadach. M. in. w powiecie chełmińskim podpisali listy subskrypcyjne wszyscy chłopci w 74 gromadach, w pow. sepolińskim deklaracje pożyczkowe podpisał wszyscy mieszkańcy.

OPOLE. PAP. W woj. opol-

skim pierwsi ukończyli akcję subskrypcyjną chłopci gromady Radomirów w powiecie opolskim.

### Deklaracja księży lubelskich

LUBLIN. PAP. Księża lubelscy subskrybują pożyczkę. M. in. ks. proboszcz z Wóhynia zadeklarował 1500 zł w 7 ratach. Prefekt szkoły SS Kanoniczek w Lublinie ks. dr Zalewski, deklarując pożyczkę, powiedział: „Jako obywatel Polski Ludowej uważam subskrypcję za bardzo potrzebną dla dobra naszej ojczyzny i dlatego wraz ze wszystkimi obywatelami śpieszę podpisać deklarację”.

## Zrywając konferencję paryską mocarstwa zachodnie ujawniły raz jeszcze prawdziwe oblicze swej antypokojowej polityki Oświadczenie A. Gromyki na posiedzeniu zastępców ministrów spraw zagranicznych dnia 21 czerwca

PARYŻ. PAP. Dnia 21 czerwca na wstępnej konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw przedstawiciel ZSRR A. Gromyko złożył oświadczenie, w którym podkreślił m. in.:

— Delegacja radziecka już niejednokrotnie stwierdzała, że leżą losy pokoju i nie w trudności sformułowania tych czy innych punktów porządku dziennego. Przyczyny leżą w podstawach polityki USA, Wielkiej Brytanii i Francji.

Rządy tych trzech mocarstw, zmuszone pod naciskiem opinii publicznej do wyrażenia zgody na wstępne rozmowy ze Związkiem Radzieckim, sprzeciwiały się przez cały czas pracy naszej konferencji włączeniu do porządku dziennego Rady Ministrów najważniejszych zagadnień, związanych bezpośrednio ze sprawą utrzymania pokoju w Europie i polepszenia stosunków między USA

Wielką Brytanią, Francją i Związkiem Radzieckim.

Przyczyny takiej sytuacji tkwią oczywiście nie w trudności znalezienia doniosłych proble-

### I. Rząd Radziecki — inicjatorem zwołania Rady Ministrów Spraw Zagranicznych

Wiadomo, że rząd radziecki już przed ośmiu miesiącami zwrócił się do rządów USA, Wielkiej Brytanii i Francji z propozycją niezwłocznego zwołania sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w celu omówienia sprawy wykonania porozumienia poczdamskiego o demilitaryzacji Niemiec.

Czyniąc tę propozycję rząd radziecki wychodził z założenia, że rządy USA, Wielkiej Brytanii i Francji już od szeregu lat gwałtownie sprzeciwiały się poczdamskie o demilitaryzacji Niemiec i że sprawa demilitaryzacji Niemiec ma doniosłe znaczenie dla zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Rządy USA, Wielkiej Brytanii i Francji potrzebowały aż czterech miesięcy, aby wyrazić gotowość przeprowadzenia samej tylko wstępnej konferencji dla przygotowania porządku dziennego sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych. Jak wiadomo, rządy trzech mocarstw nalegały, by ministrowie nie ograniczali się do omówienia jedynie sprawy demilitaryzacji Niemiec.

Rząd radziecki zgodził się na propozycję rządów USA, Wielkiej Brytanii i Francji.

Na konferencji zastępców delegacji radziecka proponowała, by włączyć do porządku dziennego następujące zagadnienia, mające wielkie znaczenie dla utrzymania pokoju w Europie i polepszenia stosunków między czterema mocarstwami:

1) Wykonanie przez cztery mocarstwa porozumienia poczdamskiego o demilitaryzacji Niemiec i o niedopuszczeniu do remilitaryzacji Niemiec.  
2) Przyspieszenie zawarcia traktatu pokojowego z Niem-

cami i odpowiednio do tego wycofanie wojsk okupacyjnych z Niemiec.

3) Polepszenie sytuacji w Europie oraz niezwłoczne przystąpienie do redukcji zbrojeń i sił zbrojnych czterech mocarstw — ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii i Francji.

4) Pakt atlantycki i stworzenie amerykańskich baz wojennych w Anglii, Norwegii, Islandii oraz w innych krajach Europy i Bliskiego Wschodu.

5) Wykonanie traktatu pokojowego z Włochami w części dotyczącej Triestu.

Trzy mocarstwa, które podczas całej konferencji występowały jako jednolity blok przeciwstawiający się Związkowi Radzieckiemu, zaproponowały inny projekt porządku dziennego, który zawierał następujące punkty:

1) Rozpatrzenie przyczyn istniejącego w Europie napięcia międzynarodowego i środków niezbędnych do polepszenia stosunków między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią i Francją.  
2) Sfinalizowanie traktatu mającego na celu przywrócenie niepodległej i demokratycznej Austrii.

3) Problemy dotyczące przywrócenia jednolitości Niemiec i przygotowania traktatu pokojowego.  
4) Traktaty pokojowe z Rumunią, Bułgarią i Węgrami.

Samo już porównanie tych dwóch projektów wskazuje, że podczas gdy Związek Radziecki proponował, aby ministrowie rozpatrzyli rzeczywiście doniosłe i palące problemy zapewnienia pokoju w Europie i polepszenia sytuacji międzynarodowej, trzy mocarstwa bądź w ogóle pomi-

### Rozkaz Ministra Obrony Narodowej Z okazji Dnia Marynarki Wojennej

WARSZAWA. PAP. Z okazji Dnia Marynarki Wojennej, przypadającego w dniu 24 bm., Minister Obrony Narodowej, Marszałek Polski Konstanty Rokossowski wydał następujący rozkaz:

#### ROZKAZ Nr 33-MON

Dzień Marynarki Wojennej, który zbiega się z „Dniami Morza”, siły zbrojne R. P. obchodzi wraz z całym narodem pod hasłem walki o pokój, o powiększenie naszej siły obronnej na morzu, o wykonanie zadań 2 roku Planu 6-letniego w gospodarce morskiej.

Polska Marynarka Wojenna powstała i okrzepła dzięki braterskiej pomocy Związku Radzieckiego, dzięki wysiłkowi polskich oficerów, podoficerów, marynarzy, robotników i inżynierów.

Wierne strzegąc ojczystych portów i wybrzeża przed zakusami imperialistów amerykańskich i neohitlerowskich — Marynarka Wojenna otoczona jest miłością i sympatią całego narodu. Wierne i nieustannie stoi ona na straży honoru Polskiej Floty, kontynuując najlepsze tradycje walk wyzwoleniczych naszego narodu, wzorując się na bohaterskiej postawie marynarzy radzieckich, na ich wspaniałym bojowym doświadczeniu.

Wraz z całym narodem polskim, który pod przewodnictwem Prezydenta Bolesława Bieruta buduje Polskę socjalistyczną, Marynarka Wojenna zwiększa swój wkład w obronę pokoju i niepodległości, podnosząc nieustannie gotowość bojową swych jednostek.

Z okazji Dnia Marynarki Wojennej pozdrawiam: admirałów, oficerów, podoficerów i marynarzy Polskiej Marynarki Wojennej.

Pozdrawiam oficerów i marynarzy Marynarki Handlowej, robotników, pracowników i inżynierów stoczní okrętowych, młodzież zrzeczoną w Lidze Morskiej, wszystkich pracowników polskiego morza.

rozkazuję:

Dla uczczenia Dnia Marynarki Wojennej w dniu 24 czerwca 1951 r. oddać w porcie Gdyni 24 salwy artyleryjskie.

Niech żyje Polska Marynarka Wojenna, czujna straż bezpieczeństwa naszych morskich granic!

Niech żyje najwyższy zwierzchnik naszych sił zbrojnych, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej — Bolesław Bierut!

MINISTER OBRONY NARODOWEJ

(—) KONSTANTY ROKOSSOWSKI

MARSZAŁEK POLSKI

nęły w swych propozycjach szereg tych problemów, bądź też już sformułowały wysunięte przez siebie sprawy w ten sposób, że samo reg już sformułowanie pomniejszało ich znaczenie.

### II. Sprawa demilitaryzacji Niemiec

Rządy trzech mocarstw szczególnie wyraźnie ujawniły swe stanowisko przy omawianiu propozycji radzieckiej o demilitaryzacji Niemiec i niedopuszczeniu do ich remilitaryzacji, starając się uniemożliwić włączenie tego punktu do porządku dziennego. Kiedy zaś przedstawiciele trzech mocarstw zmuszeni byli wyrazić swą zgodę na włączenie odpowiedniego punktu do porządku dziennego, to stanowczo oponowali przeciwko wszelkiej wzmiance o porozumieniu poczdamskim i naszem sformułowaniu o „niedopuszczeniu do remilitaryzacji Niemiec”.

### III. Mocarstwa zachodnie sprzeciwiają się redukcji zbrojeń i sił zbrojnych 4 mocarstw

Delegacje trzech mocarstw stosowały tę samą taktkę stwarzania przeszkód na drodze do osiągnięcia porozumienia również przy omawianiu propozycji radzieckiej w sprawie redukcji zbrojeń i sił zbrojnych czterech mocarstw.

Zamiast rozpatrywać sprawę redukcji sił zbrojnych czterech mocarstw, wołał oni mówić o redukcji zbrojeń w ogóle, wiedząc doskonale, że cztery mocarstwa nie mogą rozstrzygać kwestii zbrojeń innych krajów. Świadczy to, że rządy trzech mocarstw dążyły do tego, aby nie dopuścić do uchwalenia na konferencji ministrów praktycznych środków zredukowania zbrojeń i sił zbrojnych czterech mocarstw, lecz chcą sprowadzić całą dyskusję do zaleceń pozabawionych wszelkiego znaczenia, które — jak oznajmił szczerze pan Davies — miałyby jedynie „moc moralną”; tym samym chcą oni z góry skazać całą tę sprawę na fiasco.

Delegacja radziecka nie chce pominąć żadnej najmniejszej nawet możliwości zwołania konferencji ministrów spraw zagranicznych i merytorycznego rozpatrzenia powyższej sprawy, zgodziła się na przekazanie ministrom do rozpatrzenia obu niezgodzonych sformułowań w tej sprawie — sformułowania delegacji radzieckiej i sformułowania delegacji trzech mocarstw.

### IV. Pakt atlantycki i bazy wojenne USA — główną przyczyną napiętej sytuacji w Europie

Wreszcie przedstawiciele USA, Wielkiej Brytanii i Francji spowodowali kryzys w pracy naszej konferencji i wkroczyli na drogę jawnego torpedowania całej sprawy, odmawiając kategorycznie zgody na włączenie do porządku dziennego, nawet w charakterze nieuzgodnionego punktu, sprawy paktu atlantyckiego i stworzenia amerykańskich baz wojennych w Anglii, we Włoszech, we Francji, w Norwegii, Islandii i w innych krajach Europy i Bliskiego Wschodu. Upierając się przy swoim odmownym stanowisku, ujawnili oni tym samym istotne zamiary rządów trzech mocarstw. Dowiedli oni, że ich deklaracje o gotowości rozpatrzenia przyczyn i następstw napięcia w Europie oraz sprawy polepszenia stosunków między czterema mocarstwami składane są dla zamydlenia oczu, że w istocie rzeczy rządy trzech mocarstw do tego nie dą-

Proponując o włączeniu tej sprawy do porządku dziennego spotkała się od samego początku ze zdecydowanym oporem ze strony przedstawicieli trzech mocarstw, którzy oświadczyli, że nie chcą nawet słyszeć o włączeniu tego punktu do porządku dziennego.

Wiadomo, że w myśl uchwały przyjętej w Poczdamie cztery mocarstwa — ZSRR, USA, Wielka Brytania i Francja — zobowiązały się nie dopuścić do wskrzeszenia militarystyki niemieckiej, zapewnić bezpieczeństwo narodów Europy i zapobiec agresji ze strony Niemiec w przyszłości. Tymczasem rządy trzech mocarstw zachodnich tworzą obecnie blok z niemieckimi militarystami i zwolennikami odwetu, przygotowując zawarcie z ni-

(Dokończenie na str. 2).

### OBRADY SESJI Komitetu Wykonawczego ŚDFK

SOFIA. PAP. W toku obrad Komitetu Wykonawczego Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet kontynuowano dyskusję nad sprawozdaniem przewodniczącej Komisji ŚDFK do spraw badania zbrodni interesów amerykańsko-brytyjskich i wojsk Nymmanowskich w Korei — Nory Rodd.

Z ogromną uwagą wysłuchano przemówienia wiceprzewodniczącej Komisji ŚDFK, delegatki chińskiej Liu Ciu-jan.

Burza oklasków powitała uczestniczkę sesji pojawienie się na trybunie przewodniczącej Demokratycznego Związku Kobiet Koreańskich, laureatki Międzynarodowej Stalinowskiej Nagrody Pokoju — Pak Den-al.



# Oświadczenie A. Gromyki

(Dokończenie ze str. 1)

mi sojuszu wojskowego i otwarcie wciągają Niemcy do ugrupowania atlantyckiego. Wszystko to czyni się wbrew żywotnym interesom narodów europejskich, w tym również narodu niemieckiego, zainteresowanych w utworzeniu jednolitego, mijającego pokój państwa niemieckiego.

Podczas gdy Davies, Jessup i Parodi prowadzą tutaj z nami rozmowy w sprawie polepszenia stosunków między czterema mocarstwami, trzy mocarstwa zachodnie forsują wszelkimi sposobami związanie z paktem atlantyckim poczynania w dziedzinie remilitaryzacji Niemiec zachodnich i tym samym potęgują jeszcze bardziej istniejące w Europie napięcie.

Dobrze wiemy, że jednocześnie z pracą naszej konferencji zarówno tu w Paryżu jak i w Bonn (Niemcy zachodnie) odbywały się pertraktacje mocarstw zachodnich z przedstawicielami rządu bolszewickiego w sprawie utworzenia regularnej armii zachodnio-niemieckiej z byłymi generałami hitlerowskimi na czele oraz w sprawie zorganizowania sojuszu wojskowego USA, Wielkiej Brytanii i Francji z Niemcami zachodnimi, sojuszu wymierzonego przeciwko ZSRR i republikom ludowo-demokratycznym.

W czasie, gdy odbywała się na szczyt konferencji, tutaj właśnie w Paryżu, podpisane zostało porozumienie o charakterze militarnym — ekonomicznym w sprawie zjednoczenia przemysłu węglowego i hutniczego Niemiec zachodnich, Francji, Belgii, Holandii, Luksemburga i Włoch („Plan Schumana”).

Zniesiono również oficjalnie wszystkie ograniczenia, które obowiązywały zachodnio-niemieckiej przemysł wojenny na mocy czterech stronnych porozumień w sprawie rozbrojenia i demilitaryzacji Niemiec. Wciągając Niemcy zachodnie do ugrupowania atlantyckiego, rządy USA, Wielkiej Brytanii i Francji dążą do wykorzystania w swych agresywnych celach rezerw ludzkich i zasobów materialnych Niemiec zach.

W chwili obecnej — sądząc z doniesień prasy — rządy USA, Anglii i Francji omawiają sprawę wciągnięcia do bloku atlantyckiego Turcji i Grecji.

Oceniając żądanie amerykańskie włączenia Grecji i Turcji do bloku atlantyckiego, prasa francuska zaczyna już pisać, że ten krok „pociągnie za sobą konieczność, że względów strategicznych dopuszczenia do bloku atlantyckiego również Hiszpanii”.

Tak więc, plany organizatorów bloku atlantyckiego przybierają z dniem każdym coraz bardziej konkretne formy przygotowań do nowej wojny.

Każdy dzień coraz bardziej odślania istotny charakter paktu atlantyckiego oraz poczynają jego sygnatariuszy. Obecnie nie można już ukryć, że pakt ten stał się głównym narzędziem agresywnej polityki kół rządzących USA, W. Brytanii i Francji. Wyścig zbrojeń, opracowywanie planów użycia bomb atomowych, budowa sieci amerykańskich baz lądowych, lotniczych i morskich, olbrzymie zwiększenie budżetów wojennych, szeroka propaganda na rzecz wojny oraz podsyłanie hysterii wojennej — są to wszystkie następstwa paktu atlantyckiego.

## V. Winę za zerwanie konferencji ponoszą rządy USA, W. Brytanii i Francji

Dowodzą to, że trzy mocarstwa, w istocie rzeczy nie chcą zlikwidować stanu napięcia w Europie, a chcą nadal utrzymać go w swych agresywnych celach, oznaczając, iż chcą one kontynuować swą politykę montowania bloków wojennych przeciwko Związkowi Radzieckiemu i republikom ludowo-demokratycznym, ukrywając swą akcję za parawanem rozmów.

Świadczą o tym m. in. następujące fakty:

Dnia 31 maja rządy trzech mocarstw wystosowały do rządu radzieckiego noty w których ponownie próbowali usunąć niezwykle ważne zagadnienie paktu atlantyckiego i amerykańskich baz wojennych w Europie i na Bliskim Wschodzie oraz nie dopuścić do rozpatrzenia tej sprawy na konferencji ministrów 4 mocarstw.

Już wówczas było widoczne, iż wysyłając te noty, rządy USA, W. Brytanii i Francji usiłowały stordować prace naszej konferencji i nie dopuścić do porozumienia.

Dnia 4 czerwca rząd radziecki w odpowiedzi na te noty oświadczył, iż w dalszym ciągu uważa za konieczne i pozytywne jak najszybsze zwołanie Rady Ministrów Spraw Zagranicznych i

Czyż może być bardziej szczerze oświadczenie na temat celów tzw. amerykańskiej „pomocy” wojskowej, udzielanej na podstawie paktu atlantyckiego — Francji, Wielkiej Brytanii i innym krajom Europy zachodniej, jak również Niemcom zachodnim? Oświadczenie to zasługuje na to, aby zapoznać z nim każdego mieszkańca krajów, objętych blokiem atlantyckim.

Formuła Amerykanów jest prosta: gotowi są oni dawać pieniądze, a Europejczycy niechaj płacą za to swą krwią. Czyż tego rodzaju szczerze wyznania działaczy politycznych USA nie dowodzą, iż pakt atlantycki ma charakter jawnej agresywnej i nie tylko nie przyczynia się do utrwalenia pokoju w Europie, lecz wręcz przeciwnie, zmierza do podważenia pokoju, potęgując istniejące w Europie napięcie i jeszcze bardziej pogarsza stosunki między 4 mocarstwami.

Fakty dowodzą, że pakt atlantycki powoduje stan maksymalnego napięcia w Europie, każdy dzień potwierdza słusność tej tezy. Fakty świadczą, że w ramach tego paktu rozwija się gorączkowa działalność, zmierzająca do przygotowania nowej wojny agresywnej.

Wyrazem tego jest, że objęte tym paktem kraje coraz bardziej rozszerzają swe budżety wojenne, potęgują wyścig zbrojeń. Two rządy zapasy surowców strategicznych, coraz bardziej zwiększają liczebność swych sił zbrojnych, budują coraz więcej baz wojennych i wojennych punktów oparcia. W ciągu dwóch lat ostatnich lat europejczy uczestnicy bloku atlantyckiego zwiększyli swe wydatki wojenne prawie 2-krotnie, a Stany Zjednoczone — przeszło 3-krotnie. Siły zbrojne krajów, które były inicjatorami tego bloku tj. USA, W. Brytanii i Francji, liczą przeszło 5.000.000 ludzi, przy czym liczebność sił zbrojnych tych trzech mocarstw systematycznie wzrasta. Przewyższa to przeszło 2-krotnie liczebność sił zbrojnych ZSRR w chwili obecnej.

Stany Zjednoczone tworzą łańcuch, złożony z dziesiątków lotnisk wojskowych w Anglii, Francji, w Niemczech zachodnich, w Islandii, Grenlandii, we Włoszech, Afryce północnej i na Bliskim Wschodzie.

Wykazują one duże zainteresowanie wyspami Morza Śródziemnego, np. Wyspami Balearskimi, Korsyką, Sardinia, Kreta, Rodosem, Cyprze i innymi, które wojskowi amerykańscy nazywają „kluczem do Europy”.

Czy można w świetle tych faktów twierdzić, iż wszystkie te militarne poczynania mają charakter „obronny” i zmierzają do „pokojowych” celów? Zrozumiałe jest, że bez ignorowania faktów nie można tego twierdzić.

Nie możemy poważnie traktować oświadczeń przedstawicieli 3 mocarstw w sprawie zlikwidowania napięcia w Europie i polepszenia stosunków między 4 mocarstwami, skoro jednocześnie rządy 3 mocarstw zachodnich nie chcą, aby konferencja ministrów rozpatrzyła tak ważne zagadnienie, jak sprawa paktu atlantyckiego i baz amerykańskich.

mocarstw celem rozpatrzenia najważniejszych zagadnień dotyczących zlikwidowania napiętej sytuacji w Europie i utrwalenia pokoju.

Rząd radziecki wypowiedział się za kontynuowaniem prac konferencji zastępców nad uzgodnieniem porządku dziennego konferencji ministrów i włączeniem do niego sprawy paktu atlantyckiego i baz wojennych USA jako punktu niezgodnionego. Rząd radziecki oświadczył, że szczerze przedyskutowanie sprawy amerykańskich baz wojennych i paktu atlantyckiego, który stał się główną przyczyną pogorszenia stosunków między ZSRR a trzema mocarstwami, rozładowałoby znacznie atmosferę napięcia w Europie i ułatwiłoby prace Rady Ministrów Spraw Zagranicznych. Pod naciskiem opinii publicznej rządy trzech mocarstw były zmuszone przyjąć propozycję rządu radzieckiego w sprawie kontynuowania prac naszej konferencji.

Jednakże całe późniejsze postępowanie przedstawicieli trzech mocarstw na konferencji dowiodło, że zgoda trzech rządów na kontynuowanie konferencji była nieszczerą.

Zamiast tego, by podjąć poważną próbę ułatwienia takiego porozumienia, rządy USA, W.

Brytanii i Francji wystosowały 15 czerwca nowe noty do rządu radzieckiego, w których podobnie jak poprzednio, uzależniały zwołanie konferencji rady ministrów od wycofania przez rząd radziecki zgłoszonej przez niego propozycji w sprawie paktu atlantyckiego i amerykańskich baz wojennych oraz postawili sprawę zaprzestania prac naszej konferencji.

Tym samym rządy trzech mocarstw ponownie dowiodły, iż nie chcą sobie zwołać konferencji 4 ministrów dla omówienia najważniejszych problemów utrwalenia pokoju w Europie. Jasne jest, iż rząd radziecki, uznając nadal konieczność rozpatrzenia na konferencji ministrów rzeczywiste aktualnych i palących problemów utrzymania pokoju i polepszenia sytuacji w Europie, nie mógł zgodzić się na propozycję zaprzestania prac konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych w Paryżu oraz na próby trzech mocarstw pominąć sprawę amerykańskich baz wojennych i paktu atlantyckiego. W notach wręczonych przedstawicielom trzech mocarstw dnia 20 czerwca rząd radziecki, potwierdzając gotowość niezwłocznego wydelegowania swego przedstawiciela na konferencję ministrów spraw zagranicznych w Waszyngtonie, skoro tylko zastępcy ministrów w Paryżu osiągną porozumienie na temat włączenia do porządku dziennego, jako punktu niezgodnionego, sprawy

## VI. Konkluzja

Cały przebieg naszej konferencji dowiódł, iż rządy trzech mocarstw usiłują uniknąć tego wszystkiego, co mogłoby doprowadzić do rzeczywistego polepszenia stosunków między czterema mocarstwami i udają przy tym, jakoby nie rozumiały o co chodzi, nie rozumiały dlaczego nie zgadzamy się z nimi.

DELEGACJA RADZIECKA, KIERUJĄC SIE INSTRUKCJAMI RZĄDU RADZIECKIEGO, CZYNIAŁA W CIĄGU TRZECH PRZESŁÓ MIESIĘCY WYSILKI, ABY OSIĄGNĄĆ POROZUMIENIE, uwzględniając — w imię tego celu — propozycje delegacji trzech mocarstw, dotyczące szeregu ważnych punktów. Delegacja radziecka, rzecz jasna, demaskowała podejmowane przez rządy trzech mocarstw próby zapewnienia sobie wolnej ręki w ich polityce dalszego wyścigu zbrojeń, dalszej remilitaryzacji Niemiec zachodnich, w polityce montowania bloków wojennych i tworzenia wciąż nowych amerykańskich baz wojennych na obcych terytoriach. Co się tyczy dzisiejszego oświadczenia delegacji trzech mocarstw zachodnich w sprawie zaprzestania prac wstępnej konferencji, to można je traktować jedynie jako akt, zmierzający do tego, by nie dopuścić do zwołania konferencji ministrów spraw zagranicznych.

Jasne jest, iż odpowiedzialność za sytuację, jaka się wytworzyła, ponoszą rządy trzech mo-

amerykańskich baz wojennych i paktu atlantyckiego — oświadczył, iż konieczne jest kontynuowanie prac wstępnej konferencji, celem osiągnięcia porozumienia w sprawie włączenia do porządku dziennego wspomnianej wyżej propozycji radzieckiej. Rząd radziecki w ostatnich swych notach stwierdził, iż nie może pogodzić się z faktem, że jakkolwiek wszystkie zgłoszone przez trzy mocarstwa sprawy zostały włączone do porządku dziennego, mocarstwa te odrzucają propozycję radziecką, dotyczącą paktu atlantyckiego i amerykańskich baz wojennych, stawia to bowiem Związek Radziecki w sytuacji strony nierównouprawnionej.

Tymczasem, rządy trzech mocarstw, wierne swej taktyce stosowania obstrukcji, odmówiły ponownie, bez wszelkich ku temu podstaw, przyjęcia propozycji radzieckiej w sprawie amerykańskich baz wojennych i paktu atlantyckiego, wkraczając na drogę jawnego zerwania prac konferencji zastępców.

Przedstawiciele trzech mocarstw, odmawiając przekazania ministrom sprawy paktu atlantyckiego i amerykańskich baz wojennych jako punktu niezgodnionego, dowodzą tym samym, iż rządy ich nie myślały nawet poważnie o porozumieniu ze Związkiem Radzieckim w sprawie zlikwidowania napięcia w Europie i polepszenia stosunków między czterema mocarstwami, lecz zmierzają — do wręcz przeciwnych celów — do przygotowania nowej wojny.

carstw — USA, W. Brytanii i Francji, które nie dopuściły do porozumienia, które usiłowały dyktować delegacji radzieckiej swe warunki, nie dopuszczając do umieszczenia na porządku dziennym żadnego ważnego zagadnienia i narzucać takie sformułowania, które rozwiązałyby im ręce w kontynuowaniu ich polityki przygotowań do nowej wojny gwałtownie interesom handlarzy bronią, gwałtownie interesom monopolistów amerykańskich, angielskich i francuskich, ciągnących olbrzymie zyski z krwi narodów. Przebieg konferencji potwierdził, iż rządy USA, W. Brytanii i Francji nie dążą do osłabienia napięcia, lecz do jeszcze większego zaostrzenia sytuacji w Europie. Jasne jest, iż ZWIĄZEK RADZIECKI NIE MOŻE BYĆ UCZESTNIKIEM TAKICH POROZUMIENI.

Związek radziecki, jak to oświadczył w rozmowie z korespondentem „Prawdy” 17 lutego br., przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Generalissimus Stałin „będzie również nadal niezachwianie prowadził politykę zapobiegania wojnie i zachowania pokoju”. Rząd Radziecki jest przekonany, iż odpowiada to żywotnym interesom nie tylko narodów Związku Radzieckiego, lecz również wszystkich narodów.

## Pobyt w Polsce doda nam siły w walce o pokój

mówią członkinie delegacji demokratycznych kobiet niemieckich

WARSZAWA PAP. Na konferencji prasowej, która odbyła się w dniu 22 bm. w Zarządzie Głównym Ligi Kobiet, członkinie delegacji demokratycznych kobiet niemieckich z NRD i Niemiec zachodnich podzieliły się z przedstawicielami stołecznej prasy wrażeniami z dwutygodniowego pobytu w Polsce i naświetliły sytuację kobiet niemieckich i ich walkę o zjednoczone, pokojowe i demokratyczne Niemcy. Przedstawicielki NRD opowiadały o wielkich zdobyczach tamtejszych kobiet.

W imieniu delegacji jej przewodnicząca Gudrun Fritsche z NRD wyraziła Lidze Kobiet i za jej pośrednictwem wszystkim kobietom polskim, serdeczne podziękowanie za przyjacielskie przyjęcie, jakiego doznały w Polsce.

„Pobyt w Polsce — mówiła przewodnicząca delegacji niemieckiej — i bliższe zapoznanie się z pracą Ligi Kobiet, z życiem i pracą zaprzyjaźnionego narodu polskiego, dodała nam sił w dalszej walce przeciwko zbrodnictwom amerykańskich podżegaczy wojennych, w walce o zjednoczone Niemcy demokratyczne, o pokój na świecie”.

## List robotników

magnitogorskiego kombinatu hutniczego do załogi huty „Zabrze”

WARSZAWA PAP. Załoga huty „Zabrze” otrzymała od robotników magnitogorskiego kombinatu hutniczego im. Stałina serdeczny list, w którym hutnicy radzieccy donoszą o swoich wielkich sukcesach.

## Naród irański przyjął z zadowoleniem ustawę o upaństwowieniu przemysłu naftowego

MOSKWA PAP. Agencja Tass donosi z Teheranu, że społeczeństwo irańskie przyjęło z głębokim zadowoleniem ostatnią uchwałę rządu w sprawie wprowadzenia w życie ustawy o nacjonalizacji przemysłu naftowego.

Wieczorem 21 bm. odbył się w Teheranie przed gmachem Medżlisu na placu Baharistan wiec z udziałem około 30 tysięcy osób.

Uchwalona na wiecu rezolucja stwierdza m. in.: Naród irański popiera decyzję rządu Mossadika, zmierzającą do wykonania ustawy o nacjonalizacji i pełnego przekazania Iranowi przedsiębiorstw Towarzystwa.

Rezolucja zawiera przestrożę „pod adresem osób i grup, które potajemnie występują przeciwko rządowi Mossadika, przeciw-

stawiając się dążeniom do osiągnięcia świętego dla narodu celu”, oraz oświadcza, że wrogowie Iranu poniosą karę za popełnioną zdradę.

## Zgon bohatera ZSRR Iwana Griszina

MOSKWA PAP. W Moskwie zmarł po ciężkiej i długotrwałej chorobie bohater Związku Radzieckiego, generał - pułkownik Iwan Griszin.

W osobie Iwana Griszina Armia Radziecka straciła jednego z zasłużonych dowódców, patriotę ojczyzny radzieckiej, wiernego syna partii Lenina - Stałina.

## 24-godzinny strajk włoskich pracowników państwowych

RZYM PAP. W piątek rano rozpoczął się 24-godzinny strajk włoskich pracowników państwowych. W strajku biorą udział pracownicy państwowi w całych Włoszech niezależnie od przynależności związkowej. Powodem strajku jest nieustępliwe stanowisko rządu wobec uzasadnionych postulatów pracowników w sprawie wprowadzenia ruchomej skali płac, która w obliczu wzrostu kosztów utrzymania stała się koniecznością, jak również dożądanie, przynajmniej częściowego zrehabilitowania ostatniej zmiany cen.

Strajk obejmuje wszystkie kategorie pracowników państwowych. Jest to już drugi ogólnokrajowy 24-godzinny strajk włoskich pracowników państwowych w ciągu ostatnich sześciu tygodni. RZYM PAP. Z powodu strajku praca administracji stołecznej została całkowicie sparaliżowana, gdyż personel zastrajkował w 100 procentach.

W całym kraju odbywają się wiece strajkujących pracowników państwowych. Na masowym wiecu w Rzymie przemawiał sekretarz generalny Włoskiej Konfederacji Pracy Di Vittorio.

## W 300 ROCZNICĘ POWSTANIA KOSTKI NAPIERSKIEGO

300 lat temu 24 czerwca 1651 roku — padł zamek w Oczersztynie, pierwsza twierdza pierwszego powstania polskich chłopów, którzy pod wodzą Aleksandra Kostki Napierskiego wystąpili zbrojnie przeciw krzywdzie i niewoli pańszczyźnianej, przeciw magnatom i szlachcie, przeciw duchownym i świeckim feudalom.

Chłopi polscy z bronią w ręku wystąpili przeciwko straszному uciskowi i niesłusznemu, przeciwko samowoli egoistycznej magnaterii, która stanowiła główną opór na drodze kształtowania się narodu i państwa polskiego, której polityka w ostatecznym rachunku doprowadziła Polskę do utraty niepodległości.

Powstanie chłopów na Podhalu upadło. Jego przywódcy — którzy dla wsi polskiej żądali prawa do życia, wolności i chleba — zostali bestialsko zamordowani. Mimo jednak, że powstanie nie osiągnęło, swoich celów, nie ułowiło chłopów z mroku okrutnej pańszczyźnianej niewoli — szczytami się nim, włączamy je do najpiękniejszych rewolucyjnych tradycji narodowych. Było bowiem wymownym świadectwem, że wieś polska nie godzi się z niewolą, że wypowiada walkę uciskowi i krzywdzie społecznej.

Od tej pory rewolucyjne ruchy coraz częściej wstrząsały krajem. Wulkan, który krył się pod ziemią dawał znać, że nie wygasł, że kiedyś wybuchnie — niszcząc ciemiężczyli, niosąc zagładę wyzyskiwaczom. Aż wreszcie pojawiła się siła, która nadala kierunek walkom chłopów i wszystkich ciemiężonych i potrafiła ich poprowadzić do zwycięstwa. Ta siła była klasą robotniczą, walczącą przeciw krzywdzie społecznej, przeciw wrogom narodu,

walczącą przeciw kapitalistom i obszarnikom.

Straszny był los pańszczyźnianego chłopstwa i niewiele odmieniał się on gdy magnateria zastąpiła nowa klasa wyzyskiwaczy-burżuazja, kapitaliści i obszarnicy.

Wiek polska żyła nadal w nędzy nie do opisania, w ciemności, w niewoli. Wyzyskiwał ją fabrykant, tuczył się na niej wielki posiadacz, ciągnął z niej wszystkie sokki bogactw — sprzymierzony i z jednym i z drugim. Jak żyło pracujące chłopstwo w latach międzywojennych — starsze pokolenie pamięta, młodsze niech sięgnie po „Pamiętniki chłopów”, wydane przed wojną. Dowiemy się z nich, że dzieci marły z głodu, że nie o butach i o pójściu do szkoły marzyły, lecz o kawałku chleba i kubku mleka.

Gdy dziś przypominamy o tym, wydaje się to niemal tak odległe, jak czasy ponure pańszczyzny. Ogromne przemiany, które zaszły w naszym kraju, odłączyły ujęły w swe ręce masy ludowe, przewożone przez klasę robotniczą przeobraziły gruntownie nasze życie, odmieniły życie pracującego chłopstwa. Zniknął obszarnek, Chłop polski, prawowity gospodarz otrzymał ziemię. Znikł wielki fabrykant — ograniczane i wypierane są pozycje wyzyskiwaczy wiejskich. Szeroką rzeką płyną na wieś towary przemysłowe, które dla polskiej wsi wyrabia polski robotnik. Wieś nie tonie w długach, lecz żąda więcej maszyn rolniczych i motorów, więcej nawozów i traktorów. Gospodarka rolna. uprawa zbóż i hodowla dają zapewnione dochody. — Ludowe państwo ustalając stałe i korzystne ceny na zboże, zapewnia zbyty produkowanego ziarna i optymalność cen. Wiek ten wielkim od-

biorecą wszelkich dóbr i żąda ich coraz więcej. Potrzebuje dla dzieci coraz więcej szkół, burs i uniwersytetów, więcej podręczników, książek, aparatów radiowych, kin.

W ciągu kilku lat wieś zrobiła niebywały, niespotykany w historii naszego kraju skok. Sprawia to władza ludowa. Sprawia to sojusz robotniczo-chłopski. Wymagało to niezmordowanego trudu klasy robotniczej, wysiłku całego narodu. Wymagało i nadal wymaga.

Chłop polski wie o tym dobrze i dlatego z całego serca zgłasza swój udział w Narodowej Pożytecznej Rozwoju Sił Polskiej Rozumie, że te pieniądze wrócić do niego i to wrócić ustokrotnione — więcej traktować wyjedźcie w pole, wieś szybciej otrzyma wielką ilość nawozów sztucznych, prądzie w miastach powstają bursy dla jego dzieci.

Polepszając nieustannie swój byt, stwarzając warunki pełnego rozwoju młodemu pokoleniu — wracamy myślą do bohatera Kostki-Napierskiego, do Powstania Chłopów Podhalańskich i szczytami się trądy ich walki. Powracamy myślą do kosynierów Tadeusza Kościuszki — do chłopów z gromady „Grudzią”, do tych wszystkich bojowników i rewolucjonistów, którzy gorąco kochając naród i ojczyznę wierzyli, że ich walka zakończy się sukcesem, zwycięstwem, zwycięstwem sprawiedliwości — nad wyzyskiem, wolnością — nad niewolą. Zwycięstwem, które mamy zrealizować.







## Końcowe uroczystości „Dni Morza”

W dniu dzisiejszym na zakończenie obchodu „Dni Morza” odbędzie się w trójmieście następujące imprezy:

### W GDANSKU

Godz. 10 na Motławie, w pobliżu przystani Żegluga Przybrzeżnej — regaty kajakowe, godz. 13 — popisy kajakowe w Jelitkowie, godz. 15 — regaty wiosłarskie na trasie Gdańsk-Trojan, godz. 16 — występy zespołów świetlicowych na placu Zebrań Ludowych.

O godz. 19 rozpoczną się zabawy ludowe w Jelitkowie na przystani Żegluga Przybrzeżnej przy Bramie Zielonej.

### W Sopot

Mieszkańcy Sopotu o godz. 10 oglądać będą w muzeum na moło występy zespołu artystycznego „Artos”. W programie pieśni i wiersze o tematyce morskiej.

Występy artystyczne zespołu Domu Dziecka odbędą się na moło o godz. 12. W tym samym czasie z moła można będzie oglądać defiladę jachtów na morzu. O godz. 15.00 wystąpią na moło z programem słuchaczów Wyższej Szkoły Muzycznej.

O godz. 18 rozpocznie się na moło zabawa ludowa podczas której, o godz. 21.45, odbędzie się pokaz ognia sztucznych.

### W Gdyni

Od godz. 10 do 12 na placu Grunwaldzkim odbywać się będą występy młodzieżowych zespołów artystycznych. O godz. 12.30 w Basenie Jachtowym odbędą się regaty modeli jachtów. O godz. 14 rozpocznie się defilada jachtów. O godz. 16 w Basenie Jachtowym odbędą się zawody łódek żaglowych.

Na Skwerze Kościuski, od godz. 16 do 18 odbywać się będą występy połączonych chórów Związku Spiewaczego.

O godz. 20 odbędą się występy artystów scenicznych i filmowych z udziałem artysty Włodzimierza Waltera. W godzinach wieczornych odbędą się na Skwerze Kościuski pokazy kolorowych rakiet.

## Narada aktywu służby zdrowia w Gdańsku

Wydział Zdrowia Prezydium MRN w Gdańsku zawiadamia, że w dniu 26 czerwca br. o godz. 16 w sali Gdańskich Technicznych Zakładów Naukowych przy ul. Białowiejskiej (b. kino „Światowid”) odbędzie się odprawa aktywu służby zdrowia.

Na naradzie proszeni są również przewodniczący komitetów blokowych oraz kierownicy BIHP z przemysłowych zakładów pracy.

## Przyjemnych wakacji!

## Uroczyste zakończenie roku szkolnego

W radosnym nastroju udawała się wczoraj młodzież Gdańska do szkół. Koniec nauki. Rozpoczynają się wakacje. Młodzież spędzi jej wesoło na obozach letnich i koloniach w pięknych miejscowościach.

W obszernym holi szkoły TPD we Wrzeszczu rozlegają się słowa hymnu młodzieży demokratycznej: „Nie zna granic ni kordonów pieśni zew...” To dziewczęta i chłopcy śpiewają braterską pieśń młodzieży całego świata.

Gdy milnie śpiew, kierownik szkoły otwiera drzwi do auli. Młodzież szybko zajmuje miejsca. Poczet sztandarowy harcerzy staje przed podium, na którym zajmują miejsca nauczycielowie, członkowie komitetu rodzicielskiego i opiekunów oraz zaproszeni goście.

W głębi na długim stole leży stos barwnych książek, teatry, torystry, pułki z nowymi butami. Są TO DARY KOMITETU OPIEKUNICZEGO — ROBOTNIKÓW PRZEMYSŁU MIEJSCOWEGO W GDANSKU DLA PRZODUJĄCYCH UCZNIÓW.

Pożegnane przemówienia wygłaszają: kierownik szkoły i opiekun harcerstwa. Młodzież szkoły TPD zastąpiła na dobry odpoczynek. 98 PROC. UCZNIÓW PRZESZŁO DO WYŻSZYCH KLAS.

35 PRZODUJĄCYCH UCZNI I UCZENNICE OTRZYMUJE NAGRODY, A 40 — WYRÓŻNIENIE ZA PRACĘ SPOŁECZNĄ. Błękitnooka, szczupła Danuta Szczygielska, uczennica I klasy, odbierając nagrodę z rąk przewodniczącego komitetu opiekunów, z trudem powstrzymuje łzy radości. Jej kolega Jurek Kasprzak, uczeń II klasy, dziarskim krokiem zbliża się

# Kobiety z Centrali Rybnej w Sopocie spełniły swój obowiązek

— Dokąd wyszła ob. Srokowa?

— niecierpliwił się ktoś w biurze Zakładów Rybnych w Sopocie.

— Z nią dzisiaj trudno rozmawiać — odparła maszynistka nie przerywając sporządzania listu subskrypcyjnego — ma pełne ręce roboty, jest przecież przewodniczącą komisji współdziałania.

Istotnie, bezpartyjna pracownica biurowa ob. Jadwiga Srokowa już od samego rana w dniu 19 bm. uwijała się po zakładzie. Przez zadymioną wędzarnię przeszła i do patroszarni zajrzała. Była chyba wszędzie. Widziała po drodze jak robotnik placowy Michał Lipiec — członek komisji współdziałania, gdzie można było, rozlepił a gdzie nie dało się przybić afisze i ulotki. Rozmawiała z robotnikami, które z zaciekawieniem odczytywały treść hasel. Zdaje się, że już wszystko w porządku, że można rozpocząć masówkę.

— Tak, ale co będzie z Jastarnią, Wielką Wsią i Puckiem — przypomniała sobie nagle ob. Srokowa. Pobiegła szybko do biura. Wkrótce odległe podlegające zakładowi placówki zostały poinformowane telefonicznie na temat przygotowań do akcji subskrypcyjnej.

Świetlica wypełniła się gwarem głosów. Jeszcze czyjeś buty stuknęły na korytarzu, jeszcze dolatywały ostatnie echa milknących maszyn. Wreszcie zapanowała cisza. Referatu wysłuchano w skupieniu. Gdy tylko członkowie komisji za siedli z listami przy stole nakry-

tym czerwonym płótnem robotnicy podchodząc zaczęli kolejno do stołu. Jedni do ob. Srokowej, która zasiadła wraz ze strażnikiem Alojzym Derą — członkiem komisji, inni do kontrolera technicznego Jana Kordeczki. Z usmiechem składali podpisy.

Maria Kotlarz, która przed chwilą jeszcze patroszyła ryby pierwszą podpisała pożyczkę.

— To od serca, to dla szczęścia Polski Ludowej — powiedziała. Pamięta dobrze, jak jeszcze przed rokiem pracowała u kufaka Zaborowskiego w kieleckim. Jakże to było wtedy życie. Lepiej nie wspominać.

— Dziś pracuję dla siebie dzięki władzy ludowej, a brat mój uczy się w Warszawie. Stąd też moja wdzięczność dla naszego rządu. Nie chcemy aby wrócił czas wyzysku, i dlatego podpisujemy pożyczkę. Za te pieniądze to i traktorów będzie więcej i maszyn i fabryk i wtedy to nikt chyba u kufaka nie będzie „harował”.

Pożyczka Rozwoju Sił Polski jest poważnym wkładem całego narodu w dzieło budowy lepsze-

## Punkty subskrypcyjne są dziś czynne

Punkty subskrypcyjne w gmachu Prezydium MRN w Gdańsku czynne będą dziś od godz. 9 do 18.

Będą one przyjmować deklaracje od rzemieślników, kupców i innych obywateli.

## Tradycyjna uroczystość na Motławie

W sobotę, w przededniu zakończenia „Dni Morza”, tłumy odświętnie ubranych mieszkańców Gdańska zgromadziły się na lewym brzegu Motławy, udekorowanym od Zielonego Mostu aż po Kapitanat Portu—2, czerwonymi, niebieskimi i białoczerwonymi flagami. Na przystani wzdłuż barier widnieją wielkie transparenty z napisami: „Niech żyją pracownicy morza — marynarze i pracobnicy stoczni!”, „Niech żyje pokojowa flota polska!”.

Przy Moście Zielonymi stoją jednostki pływające LM, ZPGG, PPC i Hydrotrestu oraz dziesiątki estetycznych udekorowanych kajaków ZS „Stali”.

Sygnal do rozpoczęcia defilady daje motorówka LM „Widawa”. Pierwsze ruszają kajaki. Równu uszeregowane 6 kajakowców „Stali” wywołują burzę oklasków.

Następnie płyną jednostki ZPGG udekorowane flagami coko i kolorowymi lampionami. Po dźwiękach muzyki zagrała jachta „Kolektyw I”. Młodzi chłopcy, przyszedł marynarze, wykonują na burtach i relingach skomplikowane ćwiczenia marynarskie. Z tłumy widzów padają okrzyki: „Niech żyją chłopcy z LM”.

Po skończonej defiladzie pracobnicy Stoczni Gdańskiej przy akompaniamencie orkiestry i hucznych oklasków publiczności puszczają na wody Motławy tradycyjne wianki. Raz po raz zrywają się w niebo kolorowe rakietki.

Orkiestra stoczniovców znaj-

go życia, i stanowiąc będzie mocną zapórę przeciw zbrodnicy planom anglo-amerykańskich podpalaczy świata — wiedzą o tym dobrze elektryk Leonard Gołęb, palacz Antoni Kas i Henryk Dobroliński, którzy zadeklarowali każdy po 10 dni roboczych. Księgowa Irmína Wiśniewska pod pisała 12 dni.

Ob. Srokowa przeglądała deklaracje podsumowując zadeklarowane kwoty. Wszyscy podpisali z wyjątkiem chorych, do których pojechał ob. Lipiec. W biurze zrobiło się tłoczno, każdy chce wiedzieć jaką sumę podpisała załoga jego zakładu. Telefonogramem nadchodzą meldunki z wędzarni w Jastarni i magazynów w Wielkiej Wsi i Pucku. Tam również nie zabrakło nikogo.

Na twarzach zebranych również maluje się radość. Załoga Centrali Rybnej, Zakładów nr 1 w Sopocie spełniła swój patriotyczny obowiązek.

Pod górą, na której wyrasta zakład, sędzi listonosz. Przyniósł telegram. Dyrektor zakładu tow. Figiel z zaciekawieniem przeczytał jego treść „Deklaruję 10 dni roboczych — Zielińska Zofia”.

Przyszedł on od robotnicy, która od dwóch tygodni przebywa w szpitalu w Gdyni.

(K. P.)



We wszystkich szkołach podstawowych i średnich odbyło się wczoraj uroczyste zakończenie roku szkolnego. Młodzież dumna z osiągniętych wyników wyjedzie na obozy letnie i kolonie. To dla nich podpisujemy Narodową Pożyczkę, aby było więcej szkół i uczelni, aby dzieci mogły korzystać w pełni z czasów w różnych miejscowościach odpoczynkowych.

Roześmiani przodujący uczniowie i uczennice 7 klasy szkoły TPD z Sopot z świadectwami w ręku opuszczają mury szkoły. Od lewej Brygida Pietruszko, E. Lewandowska, Krystyna Perusko, Irena Oziębło, Janina Bianga, Edward Jurowicz i Janek Góra.

Przyjemnych wakacji, wesołej zabawy!

## Radośnie bawiła się ludność Sopotu w przededniu zakończenia „Dni Morza”

Wielką atrakcją dla mieszkańców Sopotu były imprezy na moło, zorganizowane w związku z zakończeniem „Dni Morza”. Od godziny 20,00 zaczęły napływać na bogato iluminowane moło tłumy mieszkańców i wczasowiczów.

„Panna Wodna” co godzinę zabierała pasażerów na przejażdżkę w morze. Tuż przy moło kołysały się na falach liczne motorówki i patrolowice z Marynarki Wojennej. Gdy już zmrok zaczął gęstnieć wypłynęły na morze łodzie z wiankami, bogato oświetlone. Szczególny podziw publiczności wzbudzał umieszczony w środku wianka model kuli ziemskiej z symbolem pokoju — gołąbkim. Równie pięknie wyglądał model fregaty z hasłami Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich.

Młodzież spieszyła na miejsce, gdzie do tańca przygrywała różno orkiestra 18 bryg. SP. Ruchome bufety PSS zaopatrywały ludność w napoje i słodczy. Zabawa trwała do późnych godzin wieczornych.

(JK)

## GŁOS SPORTOWY

### Dzisiejsze imprezy sportowe

#### GDANSK

Boisko „Gwardii” przy ul. Karłuskiej 22-24 godz. 9 — turniej piłki siatkowej i koszykowej z udziałem drużyn ZS „Gwardia” (Kraków, Warszawa, Wrocław i Gdańsk).

Ul. Bojowców (obok gmachu ORZZ) godz. 9.30 — start do wyścigu kolarskiego o mistrzostwo Polski ZS „Budowlani” na trasie Gdańsk — Tczew — Gnień — Gdańsk.

Ośrodek sportowy „Stali” przy ul. Jana z Kolna — godz. 10 — mistrzostwa szermierze woj. gdańskiego w klasie I i II.

Przystań wioślarska przy Zielonej Bramie — godz. 10 regaty kajakowe, godz. 15 regaty wiosłarskie.

Boisko na Biskupiej Górze — godz. 10 mecz piłkarski GTZN — AZS.

Boisko w N. Porcie — godz. 17 — zawody piłki nożnej „Kolejarz Morski” — „Włóknarz” Oliwa.

#### WRZESZCZ

Stadion „Budowlanych” (dawnej miejski) godz. 17 zawody piłkarskie o mistrzostwo II Ligi „Kolejarz” — „Budowlani”.

Hala Budowlanych przy ul. Słowackiego godz. 10 — ogólnopolskie mistrzostwa ZS „Spojnia” w piłce koszykowej mężczyzn i kobiet.

Korty tenisowe AZS przy ul. Uphagena — godz. 9 — towarzyskie zawody tenisowe AZS I — „Budowlani” I i AZS II — „Budowlani” II.

#### GDYNIA

Stadion Miejski — godz. 10 — lekkoatletyczne mistrzostwa woj. gdańskiego w konkurencji juniorów i juniorek.

Godz. 18.30 — spotkanie piłkarskie CWKS (Warszawa) — Flota. Skwer Kościuski — godz. 15 — wyścig motocyklowy o „Błękitną Wstęgę Bałtyku”.

Basen Jachtowy przy Skwerze Kościuski — godz. 14 — defilada jachtów.

Plac Grunwaldzki — godz. 16 — mecz szachowy Gdańsk — Gdynia.

#### SOPOT

Stadion przy ul. Wybickiego — godz. 11 — spotkanie piłkarskie „Ogniwo” (Sopot) — „Kolejarz” (Pszczyna).

Korty tenisowe przy ul. Ceynowy — godz. 10 i 15 — finał drużynowych mistrzostw woj. gdańskiego w tenisie „Ogniwo” I — „Ogniwo” II.

## Teatry

TEATR WIELKI W GDANSKU — godz. 19 — „Zwykły człowiek”.

TEATR DRAMATYCZNY W GDYNI — godz. 19 — „Fircyk w zainstalacji”.

TEATR KAMERALNY W SOPOT — godz. 19.30 — „W Stocznii”.

TEATR „LATEK” W GDANSKU — godz. 18 „Kubuś w Gdańsku”.

## Kina

Wrzeszcz — ZMP-owiec — „Mussorgski”, w godz. 16, 18.15 i 20.30.

Wrzeszcz — Bajka — „Pustelnia Par-meńska”, w godz. 16, 18 i 20.

Wrzeszcz — Przyjaźń — „Śmiały ludzkie” — w środy i piątki, w godz. 16 i 18.

Gdańsk — Nowy Port — Marynarz — „Dom na pustkowiu” — godz. 18 i 20.

Oliwa — Polonia — „Parada natre-tów”, w godz. 16, 18 i 20.

Sopot — Polonia — „Dr Kowarz operuje”, w godz. 17, 19 i 21.

Sopot — Bałtyk — „SOS”, dla młodzieży niedozwolony, w godz. 18.30, 19.30 i 20.30.

Gdynia — Atlant — „Śpiewak nieznan”, w godz. 18.30, 19.30 i 20.30.

Gdynia — Warszawa — „Wesołe zawody”, godz. 17, 19 i 21.

Gdynia — Goplana — Program składany, poranek o godz. 11 — „Złoty klucz”.

Gdynia — Chylonia — Promień — „Zasada”, w godz. 18 i 20.

## Radio

PROGRAM ROZGŁOSNI GDANSKIEJ na dzień 25. czerwca 1951 r.

5.03 — Sygnal czasu, 5.05 — Wład. poranne, 5.10 — Aud. dla wst. 5.30 — Koncert, 6.00 — Wład. poranne, 6.05 — Gimnastyka, 6.15 — Polskie tańce, 6.30 — Muzyka, 6.45 — Program dnia, 7.00 — Dziennik poranny, 7.15 — Muzyka, 7.20 — Wszelchnia Radiowa, 7.40 — Muzyka, 7.55 — Władomostki poranne, 8.00 — Muzyka, 8.30 — Letnie obozy, 8.50 — Koncert, 11.45 — Głos maja kobiety, 11.52 — Pieśń masowa, 11.57 — Sygnal czasu i hejnał, 12.04 — Dziennik, 12.15 — Muzyka, 12.30 — Aud. dla wst. 12.45 — Na swojską nutę, 13.15 — Muzyka, 13.25 — Program dnia, 13.30 — Muzyka, 13.50 — Audycja ZNP, 14.05 — Kantata, 14.30 — Proza, 14.50 — Koncert, 15.30 — Audycja dla świetlic dzieci, 15.50 — Audycja PCK, 16.05 — Pieśń, 17.00 — Wład. popołudniowe, 17.05 — Fala, 17.15 — Utwory fortepianowe, 17.40 — Chór, 18.00 — Skrzynka Wszelchni Radiowej, 19.00 — Pieśń, 19.20 — Historia muzyki polskiej, 19.50 — Stan pogody, 20.00 — Dziennik, 20.25 — Wład. sportowe, 20.30 — Muzyka radziecka, 20.45 — Aud. poetycka, 21.00 — Koncert, 21.40 — Polska pieśń masowa, 21.45 — Proza, 22.00 — Muzyka i aktualności, 22.30 — Muzyka, 23.00 — Ostatnie wiadomości, 23.10 — Muzyka, 23.55 — Program dnia, 0.02 — Hymn i koniec audycji.

#### PROGRAM LOKALNY

5.00 — Gdańsk wita słuchaczy — chwila muzyki, 5.55 — Komunikat PIHM dla rybaków, 6.50 — Zapowiedź programu lokalnego, 6.53 — Komunikaty miejscowe i chwila muzyki, 8.50 — Koncert muzyki popularnej, 11.40 — Komunikaty miejscowe, 16.20 — Giuseppe Verdi: „Rigoletto” — radiomontaż operowy w oprac. dr Gustawa Olechowskiego, 18.15 — Codzienny przegląd wydarzeń, 18.30 — Muzyka rozrywkowa, 18.50 — Notatnik Gdański, 19.55 — Komunikat PIHM dla rybaków, 0.03 — Komunikat PIHM dla rybaków.

## OBWIESZCZENIA

**Rektorat Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej w Gdańsku** zawiadamia, że uczelniana komisja dla doboru kandydatów na I rok studiów urzęduje w gmachu Politechniki Gdańskiej pokój 215a codziennie z wyjątkiem sobót w godzinach od 17—19. Termin zgłoszeń upływa z dniem 30. VI. 1951 roku. Kandydaci ubiegający się o przyjęcie na I rok studiów winni przedłożyć: 1) skierowanie z zakładu pracy wraz z ankietą personalną, 2) życiorys w 2 egzemplarzach, 3) świadectwo dojrzałości lub równoważne stwierdzone przygotowanie, 4) zaświadczenie z odbytej praktyki, 5) zaświadczenie stwierdzające charakter wykonywanej funkcji techniczno-produkcyjnej lub techniczno-administracyjnej, 6) opinia dyrektora, rady zakładowej i ZMP (w zamkniętej kopercie), 7) zaświadczenie lekarskie stwierdzające możliwość łączenia studiów technicznych z pracą zawodową wydane przez lekarza zakładowego, 8) 3 fotografie, 9) złożenie w kwadransie opłat manipulacyjnych i egzaminacyjnych w wysokości 30 zł.

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

3 st. księgowych dla gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w powiecie gdańskim, 1 księgowo-bilansistę na zastępcę gł. księgowego w PZGS Gdańsk zatrudnimy od 1.1.22. Zgłoszenia PZGS Gdańsk, ul. Stągiewna nr 21/22. 993/K

Inżyniera mechanika na stanowisko głównego mechanika oraz dwóch techników do prac w działach technicznych poszukują od 1.1.22. 1951 r. Zakłady Gazownictwa Okręgu Gdańskiego w Gdańsku, ul. Wałowa 18. Płaca w/g umowy zbiorowej. 1055/K

15 mężczyzn niewykwalifikowanych, 10 kobiet do Straży Przemysłowej, 2 frezerów, 2 elektryków oraz 1 tokarza zatrudnią od zaraz Zakłady Przemysłu Tuszowego im. gen. Wróblewskiego. Zgłaszać się do Oddziału Personalnego, Gdańsk Letniewo, ul. Żałogowa 10. 1028/K

Głównego księgowego zatrudni Gdańskie Zjednoczenie Elektromontażowe, Gdańsk, ul. Chmielna 26/28. Zgłosić się osobiście w Dziale Kadr. 1038/K

Wydawca RSW „Prasa” — Redaguje Kolegium — Redakcja Gdańsk, ul. Gdynskich Kosynierów 11. — Red. Naczelny przyjmuje w dni powszednie w godz. 13—14, tel. 316.72 Sekretarz Redakcji w godz. 11—12, tel. 314.57, wewn. 4. Dział Miejski 314.57, wewn. 5. Centrala 314.57, 314.58 i 310.87 — łączy ze wszystkimi działami — Red. nocna 318.61. — Administracja: Gdańsk, ul. Targ Drzewny 3 — 7, tel. 335.80 — Prenumerata przyjmuje PPK „Ruch” Gdańsk, ul. Chłopska 9/10 — tel. 346.61-62-63. — Prenumerata zakładowa miesięczna 2 zł 25 gr. K-to PKO X15460. — Druk. PGZG „Dom Prasy”, Gdańsk, W-2-13116